Władimir Putin w miejskim parku w Łęczycy. Kontrowersje z naklejkami „Stop Russia”

str. 2

Ratusz się sypie! Wstyd na pl. Kościuszki

str. 2

Rozłam w łęczyckim „Gargamelu”

str. 5

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,70 zł w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 7 MARCA • NUMER 178/16

Nerwy przy Ozorkowskiej

3

Dzieci ryzykowały

6

Będzie praca

7

CZARNA SERIA W OZORKOWIE KOLEJNE SAMOBÓJSTWA...

W rzece pływały zwłoki staruszka

W mieszkaniu powiesiła się 67-latka

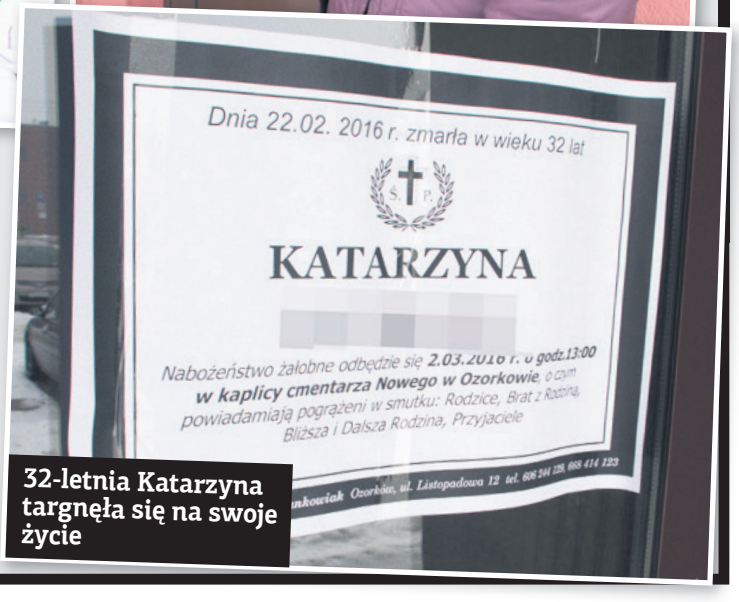

32-letnia Katarzyna targnęła się na swoje życie

Ciało 93-letniego staruszka wyciągnięto z rzeki, przy ul. Łęczyckiej.

67-letnia lokatorka bloku, przy ul. Sikorskiego, powiesiła się na klamce w swoim mieszkaniu.

Nekrolog 32-letniej Katarzyny, która również odebrała sobie życie, zawieszony został na drzwiach klatki bloku, przy ul. Lotniczej.

Jakie są okoliczności tych tragicznych zdarzeń?

Czytaj na str. 11

W uniejowskiej kolegiacie odkryto stare freski

str. 6

Burmistrz Poddębic krytykowany przez lokatorów

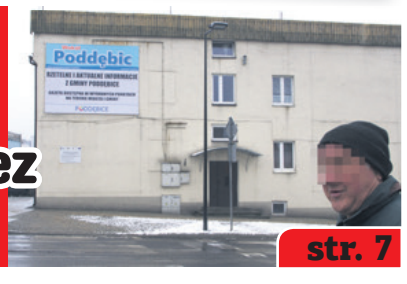

str. 7

ISSN 2299-3703

9 772299 370201 210

Ratusz się sypie!

Łęczyca **Najwyższy czas, aby zadbać o miejski ratusz. W elewacji pojawia się coraz więcej pęknięć, odpada tynk, a na domiar złego wewnątrz budynku grzyb zaatakował już ściany. Jeśli w porę władze miasta nie podejmą działań, to jeden z ważniejszych dla Łęczycy zabytków może wkrótce stać się obiektem za który trzeba będzie się wstydzić.**

Ratusz położony jest w centralnym punkcie miasta. Powinien być wizytówką, niestety tylko z daleka wygląda znośnie. Od ostatniej renowacji budynku minęło zaledwie 8 lat. To zaskakujące, że przez ten okres ratusz tak podupadł.

- Stan ratusza miejskiego jest zły – potwierdza **Jakub Pietkiewicz** z łęczyckiego magistratu. - Pomimo pojawiania się ewidentnych usterek, nikt nie żądał pogwarancyjnych napraw. Nikt nie zgłaszał się po pomoc czy chociażby ocenę sytuacji do specjalistów. W chwili obecnej stan jednego z naszych najważniejszych zabytków miejskich jest delikatnie mówiąc alarmujący.

Ratusz prezentuje się dobrze. Niestety, tylko z daleka

Jaki jest pomysł władz na ratowanie ratusza? Potrzeba oczywiście pieniędzy na niezbędne remonty. J. Pietkiewicz mówi o środkach, które nie zostaną jednak przeznaczone na zabytek.

- Przewidzieliśmy w projekcie budżetu na 2016 rok kwotę na ten cel. Zabezpieczone środki miały starczyć na przeprowadzenie badań stanu ratusza i ustalenie przyczyn jego gwałtownie postępującej degradacji. Niestety radni miejscy w większości byli temu przeciwni i na sesji budżetowej podjęli decyzję o dołożeniu tych pieniędzy do kwoty przeznaczonej na remont chodników w mieście – słyszymy od doradcy burmistrza ds. komunikacji społecznej.

W tej chwili łęczycki samorząd musi starać się o pozyskanie środków z zewnątrz na odnowienie ratusza. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że do czasu ich zdobycia nie nastąpi w ratuszu nieodwracalna zmiana.

- Zwróciliśmy się już z wnioskiem do Wojewódzkiego Urzędu Zabytków w Łodzi. Chcemy w pierwszej kolejności zdobyć pieniądze na sporządzenie ekspertyzy technicznej i konserwatorskiej dokładnie określającej przyczyny powstania licznych uszkodzeń budynku. Na jej podstawie powstanie projekt budowlany remontu obiektu, a gdy znajdziemy kolejne środki, rozpoczniemy proces ratowania ratusza miejskiego – dodaje Jakub Pietkiewicz.

(stop)

Na elewacji ratusza pojawia się coraz więcej pęknięć

Z kolumn przy wejściu odpada tynk

Ślizganie z pełnym pęcherzem

Łęczyca **W środę, gdy odwiedziliśmy lodowisko na zamkowym dziedzińcu, żadna z toalet nie była otwarta. Najbardziej bulwersuje to, co usłyszeliśmy od pracownika firmy z Sieradza obsługującego lodowisko.**

- Zamykamy toaletę w prochowni. Tak szczerze, to obawiamy się, że zostanie zniszczona przez osoby odwiedzające lodowisko – usłyszeliśmy. - Mamy do niej klucz i oczywiście z niej korzystamy.

Toi-toi zamknięty był na kłódkę

Pracownik powiedział nam, że dla łęczycan jest toaleta toi-toi, ustawiona blisko lodowej tafli. Okazało się jednak, że była zamknięta... na kłódkę. O komentarz poprosiliśmy w magistracie.

- Toi toi na dziedzińcu zamku był czasowo wyłączony z użytkowania, ale zgodnie z zapewnieniami podmiotu odpowiedzialnego za funkcjonowanie lodowiska, w tym czasie wszystkim potrzebującym była udostępniana toaleta w starej prochowni – twierdzi **Jakub Pietkiewicz**. - Klucz do toalety udostępniał pracownik obsługi lodowiska. Czasowe wyłączenie toalety na dziedzińcu spowodowane jest tym, że choć pozornie wygląda jak toaleta przenośna jest ona jednak na stałe podłączona do sieci wodno - kanalizacyjnej. Ze względu na ryzyko awarii spowodowane zamarznięciem wody w rurach toaleta była wyłączana z użytkowania w okresie, gdy istniało prawdopodobieństwo wystąpienia w ciągu doby ujemnych temperatur. Obecnie jest ona udostępniana odwiedzającym.

Miejmy nadzieję, że po interwencji Reportera, zarówno toaleta na dziedzińcu jak i w prochowni będą otwarte dla korzystających z lodowiska.

(stop)

Toaleta w prochowni była w środę zamknięta

Putin w miejskim parku

Łęczyca **Na niektórych latarniach, przy parkowych alejkach, przyklejony został wizerunek prezydenta Rosji, który nawiązuje do trupiej czaszki ze skrzyżowanymi kośćmi. Jest również napis „Stop Russia". Pracownik Zieleni Miejskiej, gdy pokazaliśmy mu naklejkę, był wyraźnie zaskoczony.**

- Nie widziałem tego wcześniej – mówi **Krzysztof Krzyżaniak**. - Będzie trzeba to zerwać.

Park miejski jest modernizowany. Do tej pory m.in. wyremontowana została drewniana altana, mostki, postawiono także nowe ławki i utwardzono drobnymi kamieniami niektóre alejki. Efekty rewitalizacji mogłyby być jeszcze bardziej widoczne, gdyby nie działalność wandali. Niedawno zniszczona została część drewnianej balustrady głównego mostu.

- Zabezpieczyliśmy wyrwany bok poręczy deskami. Powiadomiona została policja – słyszymy od pracownika ZM. - Dewastacje to prawdziwa plaga. Oby tylko wszystkie te prace remontowe w parku nie poszły na marne.

Pan Krzysztof może mieć sporo racji. Zniszczony został nie tylko mostek. Odnowiona altanka jest już zabazgrana w kilku miejscach napisami. Jest jeszcze jeden minus, który psuje obraz remontowanego parku. Wprawdzie koryto rzeki zostało oczyszczone a z brzegów wycięto chwasty, jednak nadal ze skarpy wystaje ogromna rura odprowadzająca nieczystości do Bzury.

(stop)

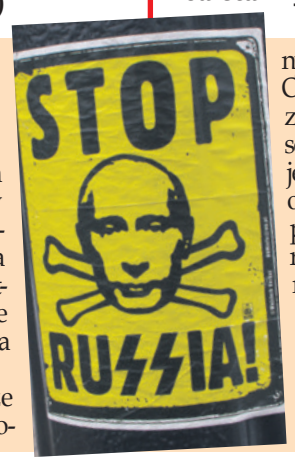

K. Krzyżaniak pokazuje zniszczoną balustradę mostku

ŻYCZENIA DLA PAŃ Z OKAZJI DNIA KOBIET

Redakcja życzy Czytelniczkom dużo zdrowia i spełnienia marzeń

Jerzy Tomaszewski
W tym dniu chciałbym złożyć życzenia dla mojej ukochanej siostry Danusi. Bądź zdrowa, miej pociechę z wnucząt. Życzę Ci abyś spędzała wiele cudownych chwil z rodziną, miała spokój ducha i spełniała swoje najskrytsze marzenia.

Tomasz Jóźwiak
Wszystkim kobietom w tym wyjątkowym dniu życzę spełnienia marzeń, samorealizacji, radości. Żeby otaczały je dobrzy ludzie, fajni mężczyźni. W taki dzień warto zabrać swoją kobietę na dobre wino w ekskluzywnej restauracji z klimatycznym wnętrzem i przez chwilę zapomnieć o troskach dnia codziennego.

Jakub Pietrzak
Życzę, aby nasze dziewczyny zawsze miały dobrych partnerów i były zadowolone z życia. W tym dniu lubię być spontaniczny i dawać prezent, który zostanie już na zawsze w pamięci. Jakiś nietypowy wypad za miasto, czy ramka z fajnym zdjęciem. Z pozdrowieniami dla dziewczyn z 3TEK z ZSimJG w Łęczycy.

Grzegorz Troczyński
Dla mojej Alinki, życzę przede wszystkim szczęścia, zdrowia i pomyślności w życiu zawodowym, jak i osobistym. Pociechy ze swojego mężczyzny i radości z życia, żeby zawsze była dobrą duszyczką.

Mirosław Zawierucha
W tym wspaniałym dniu, życzę mojej Niuni dużo miłości, pieniędzy i żeby zawsze była piękna. Szykuję dla niej niespodziankę, ale nie mogę zdradzić co to będzie. Bardzo ją kocham.

tekst i fot. **(zuza)**

„Zakręcił nam wodę. Idę na policję”...

Łęczyca **Krzysztof Czubalski w ostrych słowach opisuje relacje z właścicielem budynku w którym mieszka razem ze swoją rodziną. - Facet przegiął. Nie mam zamiaru się cackać. Zgłaszam to policji! – usłyszeliśmy od zdenerwowanego mężczyzny przed ruiną, przy ul. Ozorkowskiej.**

Fakt, zakręcenie wody może wytrącić z równowagi. Pan Krzysztof twierdzi, że właściciel w ten sposób chce wymóc na rodzinie szybszą przeprowadzkę.

- Otrzymałem lokal socjalny, który niestety wymaga remontu. Cały czas coś jest tam do zrobienia. Jeszcze nie możemy się tam przenieść – mówi K. Czubalski.

W zrujnowanej kamienicy pozostała jedynie rodzina państwa Czubalskich, w sumie sześć osób – małżonkowie i czworo dzieci. Pozostali lokatorzy już dawno wynieśli się z budynku, który kupił przedsiębiorca z Wartkowic.

- Ten facet nie ma skrupułów. Jak można ludzi pozbawić wody. Muszę codziennie chodzić do sklepu i kupować baniaki z wodą. Zakręcenie wody jest bezprawne, dlatego pójdę z tym na policję – zapowiada zbulwersowany łęczycanin. - Płacę regularnie rachunki za wodę i powinienem mieć do niej swobodny dostęp.

Na prywatny teren każdy może wejść. Brakuje ogrodzenia

Kamienica (była własność kościoła ewangelickiego) jest w okropnym stanie technicznym. Dziurawy dach, popękana elewacja, brak szyb w oknach. Na parterze, przy wejściu do domu, rozlana brunatna ciecz. Fetor jest tak duży, że aż zatyka.

- To wylało z szamba. Dlatego zakręciłem wodę, bo lokator zapchał kanalizację. To nie ta rodzina jest poszkodowana, ale ja – twierdzi **Remigiusz Manista**, właściciel budynku. - Mam z nimi ogromny problem. Zanieczyszczają teren, wyrzucają z okien nieczystości. Już dawno rodzina powinna wyprowadzić się z kamienicy i zamieszkać w przyznanym przez miasto lokalu socjalnym. Wciąż odwlekają ten termin. Ponadto nie płacą czynszu. Pan Krzysztof niech lepiej nie straszy mnie policją, bo ja także mogę uruchomić obowiązujące prawem procedury.

Krzysztof Czubalski przyznaje, że komorne nie jest płacone.

- Właściciel zażyczył sobie bardzo dużej stawki. Na miesiąc to prawie 600 zł. Dlatego nie płacimy.

Czy konflikt da się załagodzić?

- Oczywiście – odpowiada R. Manista. - Odkręcę wodę, jeśli przepchana zostanie kanalizacja. Mam nadzieję, że do połowy marca rodzina przeprowadzi się do lokalu socjalnego.

Właściciel terenu nie chce zdradzać swoich planów inwestycyjnych. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że placem zainteresowany jest mini – market „Groszek”.

(stop)

Na korytarzu kałuże z przepełnionego szamba

Pan Krzysztof oskarża właściciela o bezprawne działanie

Zdrowa żywność na topie

Łęczyca **Coraz częściej klienci pytają o ekologiczne warzywa i owoce – twierdzą sprzedawcy z miejskiego targowiska i sklepów ogrodniczych.**

- Do łask wraca rabarbar i jarmuż. Stajemy się bardziej ekologiczni i zwracamy uwagę na to, co jemy – mówi pan Krzysztof, jeden z handlowców. - W tym roku mamy kilka nowości, jak warzywa na taśmę. Jest duże zainteresowanie nasionami dyni, kwiatów miododajnych i kiełkami rzodkiewki.

Pierwsze nasiona już są zasiane i pikowane, ale jak na razie na łęczyckim rynku możemy kupić tylko nowalijkowy koper czy natkę pietruszki. Inne warzywa są jeszcze zeszłosezonowe lub zagraniczne. Ceny niestety są wyższe niż w ubiegłym roku - za marchew zapłacimy około 2 złotych, za pietruszkę nawet 4 złote. Najwcześniej będziemy mogli zajadać się młodą rzodkiewką (ona wczesną wiosną smakuje wyjątkowo dobrze), sałatą, szczypiorem, natką pietruszki, botwinką i ogórkiem. Warto pamiętać, że nasze krajowe produkty sezonowe są zwykle “najczystsze”, bo nie muszą być podtrzymywane przy życiu żadną “chemią” podczas transportu.

(zuza)

reklama

Siadaczka MEBLE

TYLKO TERAZ ODSETKI 0 zł 1)

Oferta ważna od 7 do 25 marca 2016 r.

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD LIPCA 2016 r.!

STUDIO KUCHENNE MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

1. Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji z karencją 3 miesiące wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 24.02.2016 są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,99%, cena towaru 2000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2125,10 zł; całkowity koszt kredytu 125,10 zł (w tym prowizja 125,10 zł, odsetki 0 zł); ilość rat 10, wysokość równych miesięcznych rat wynosi 212,51 zł. Propozycja kredytu z karencją 3 miesiące obowiązuje dla umów zawartych od dnia 7.03.2016 do dnia 25.03.2016 r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

SALON MEBLOWY SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40
www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! *koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty | Santander CONSUMER BANK

TAJEMNICZA INWESTYCJA NA TERENIE „MERCEDESA"

Łęczyca **Co dla mieszkańców Waliszewa oznacza nowa inwestycja na terenie należącym do autoryzowanego serwisu mercedesa? Można odnieść wrażenie, że właściciel terenu – Krzysztof Matczak – unika odpowiedzi na pytanie. Prezes, gdy tylko dzwoniliśmy do niego ws. inwestycji, zasłaniał się brakiem czasu i odkładał słuchawkę. Później już nie oddzwaniał.**

Hala produkcyjno-magazynowa mieści się przy salonie mercedesa

Potężna hala stoi tuż przy salonie mercedesa. Trudno jej nie zauważyć. W mieście lotem błyskawicy rozniosła się wieść, że nowa inwestycja może być dla mieszkańców równie uciążliwa, co działalność Łęczyckich Zakładów Górniczych. Chodzi o fetor. Zdaniem niektórych przy salonie mercedesa spalane będą plastikowe butelki. Okoliczni mieszkańcy obawiają się smrodu.

W tej sprawie odwiedziliśmy firmę prezesa Matczaka.

- Szefa nie ma. Jest na spotkaniu – usłyszeliśmy od sekretarki, której powiedzieliśmy o celu naszej wizyty.

Zresztą nie po raz pierwszy próbowaliśmy dowiedzieć się czegokolwiek o tajemniczej inwestycji. W tym samym dniu, kilka godzin później, zadzwoniliśmy do K. Matczaka. Prezes nie odebrał, wysłał jedynie smsa.

…„jestem na spotkaniu, oddzwonię później".

Telefonu nie było.

O inwestycję zapytaliśmy w urzędzie miasta. Z dokumentów przekazanych magistratowi przez inwestora wynika, że nowa działalność polegać ma na wdrożeniu innowacyjnej technologii produkcji regranulatu z butelek pet. Co to oznacza?

„Butelki pet dostarczane będą do hali produkcyjnej z magazynu, w postaci sprasowanych bel. Po rozpięciu bel butelki trafią do bębna przesiewowego, gdzie nastąpi oddzielenie zanieczyszczeń mechanicznych. Dalsza segregacja butelek odbywać na taśmach transmisyjnych. Tak przygotowane butelki pet poddawane będą w młynie procesowi rozdrabniania na płatki. Kolejny etap stanowić będzie separator etykiet, podczas którego etykiety, zanieczyszczenia oraz pył oddzielone zostają od przemiału. W dalszej kolejności przemiał poddawany będzie procesowi separacji. Ostatnim etapem procesu będzie suszenie. Produktem podstawowym prowadzonego procesu recyklingu będzie płatek. W zależności od popytu na rynku surowców istnieje możliwość dalszego przetwarzania płatka do postaci regranulatu pet" - czytamy w dokumencie.

Czy ta informacja uspokoi mieszkańców obawiających się uciążliwości zakładu? To wątpliwe, dlatego rozmowa z prezesem Matczakiem jest potrzebna. Liczymy na nią, aby do końca wyjaśnić sprawę.

(stop)

Jakie fatałaszki na wiosnę?

Łęczyca **W sklepach odzieżowych wiosenne ożywienie. W nadchodzącym sezonie letnim hitem mają być pikowane torebki oraz buty ze srebrnym i złotym motywem.**

Warto już pomyśleć o odświeżeniu szafy. W tym roku moda nie przynosi wielkich rewolucji. Nie oznacza to jednak, że nie będzie nowości.

- Mamy z córkami przeważnie oglądają dżinsowe spodnie i kolorowe koszulki – usłyszeliśmy od pracownika jednego ze sklepów odzieżowych w centrum miasta.

W kolejnym odzieżowym na wieszakach przeważają kolory pastelowe - klasyczne szarości, delikatny błękit i pudrowy róż, które w tym roku będziemy łączyć z popularnymi w zeszłym sezonie jaskrawymi, neonowymi barwami.

- Raczej nosimy się luźno – mówi Ewelina, sprzedawczyni, która nie ukrywa swojej modowej pasji. - Duże bluzy, luźne sukienki. Dżins odzyskuje dawny blask i noszony będzie w wersji codziennej, jak i bardzo oficjalnej do pracy, czy na spotkanie zawodowe. Nadal możemy kupić bluzki baskinki, czy kombinezony. Kobiety wybierają lekkie, zwiewne materiały: jedwab, satynę. Modne są rozkloszowane sukienki, w delikatne motywy kwiatowe.

(zuza)

Mieszkańcy przedstawili swoje plany na miasto

Łęczyca **W Sali Widowiskowej Domu Kultury w Łęczycy odbyła się debata na temat planowanej rewitalizacji miasta. Na wypełnionej po brzegi sali dominowała łęczycka młodzież. To właśnie młodzi łęczycanie przygotowali najwięcej pomysłów wzbogacających przedstawioną im koncepcję zagospodarowania terenu Zalewów Miejskich, które w toku wcześniejszych konsultacji zostały wybrane przez łęczycan do rewitalizacji.**

Pojawiające się pomysły dotyczyły w dużej mierze sportu, rekreacji oraz rozrywki związanej z wykorzystaniem zrewitalizowanych terenów. Były doskonałym uzupełnieniem przygotowanych przez urbanistów i architektów planów. Obok postulatów o bardziej ogólnym charakterze jak te dotyczące miejsc do zabawy czy organizowania imprez, młodzież przedstawiała też bardziej konkretne pomysły. Zaproponowano między innymi powstanie parku linowego, boisk, barów i punktów gastronomicznych, kręgielni, placu zabaw, plaży i kąpieliska. W pozostałych obszarach miasta wskazywano na konieczność remontów ulic, odnowienie stadionu miejskiego czy usprawnienie komunikacji miejskiej. Burmistrz Krzysztof Lipiński na zakończenie spotkania podziękował młodzieży za liczny udział.

- Mamy bardzo spostrzegawczą i kreatywną młodzież. Postaramy się w miarę naszych możliwości jak najwięcej z waszych propozycji zrealizować, choć trudno określić w jakim horyzoncie czasowym uda się to zrobić. Najbardziej podobała mi się wasza odwaga w formułowaniu planów. To dobrze, że nie mieliście ograniczeń przy konstruowaniu waszych pomysłów, bo właśnie tak powinny być te koncepcje przygotowywane – podkreślił burmistrz.

Debata zorganizowana została w ramach konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Łęczycy w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta Łęczyca.

RODZINA 500+ - wnioski od 1 kwietnia

Łęczyca **1 kwietnia zacznie działać program „Rodzina 500 plus", w ramach którego rodziny otrzymają świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł miesięcznie na każde drugie i kolejne dziecko, a jeśli spełnią kryterium dochodowe również na pierwsze.**

W Łęczycy wszystkie czynności związane z programem będzie realizował Urząd Miejski w Łęczycy. Wnioski przyjmowane będą od 1 kwietnia. Wszystkie osoby, które złożą wniosek w ciągu pierwszych 3 miesięcy czyli od 1 kwietnia do 1 lipca br. otrzymają pełne świadczenie za okres od początku funkcjonowania programu czyli od 01.04.2016r. Wniosek będzie można złożyć w Urzędzie Miejskim w Łęczycy, ale należy pamiętać, że osobista wizyta wnioskodawcy w urzędzie nie jest konieczna. Wnioski będzie można wysłać również pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Łęczycy - ul. M. Konopnickiej 14, 99-100 Łęczyca lub złożyć przez Internet za pomocą bankowości elektronicznej, platformy ZUS, portalu ePUAP oraz portalu Emp@tia. Wnioski w wersji elektronicznej będzie można pobrać ze strony internetowej Urzędu Miejskiego www.leczyca.info.pl Wnioski w formie papierowej będzie można pobrać od 29 marca w Urzędzie Miejskim w Łęczycy przy ul. M. Konopnickiej 14; w Ratuszu Miejskim przy pl. Kościuszki 33; w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Ozorkowskiej 8 oraz w sekretariatach wszystkich miejskich palcówek oświatowych.

80 MIEJSC DLA MALUCHÓW

Łęczyca **1 marca ruszyła rekrutacja do przedszkoli publicznych w Łęczycy. Burmistrz Miasta Łęczycy wspólnie z dyrektorkami łęczyckich przedszkoli, postanowił zwiększyć w tym roku ilość oddziałów przedszkolnych.**

Ma to być odpowiedź na deficyt miejsc spowodowany decyzjami rodziców o pozostawieniu 6-latków w przedszkolach. Pomimo trudnych warunków lokalowych w każdym łęczyckim przedszkolu powstanie dodatkowa grupa przedszkolna. Dzięki temu na nowych przedszkolaków czeka w sumie 80 miejsc.

LICZBA WOLNYCH MIEJSC W PRZEDSZKOLACH PUBLICZNYCH W ROKU SZKOLNYM 2016/2017:

Przedszkole Nr 1 w Łęczycy
przy ul. Zachodniej 17 – **25 MIEJSC**

Przedszkole Nr 2 w Łęczycy przy
ul. Belwederskiej 23 – **25 MIEJSC**

Przedszkole Nr 4 w Łęczycy
przy ul. Bitwy nad Bzurą 26A – **30 MIEJSC**

ROZŁAM W „GARGAMELU”...

Łęczyca **Nie jest łatwo podjąć decyzję o przeznaczeniu większych sum pieniędzy na remont budynku, gdy w rodzinie są ważniejsze wydatki. Przed takim dylematem stanęli niektórzy lokatorzy budynku potocznie zwanego w mieście „Gargamelem”. Choć nazwa wywołuje uśmiech na twarzy, to niestety mieszkańcom tego oryginalnego konstrukcyjnie domu wcale nie jest do śmiechu.**

Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” właśnie rozpoczęła remont dachu domu, przy ul. Dominikańskiej 8b, 8c. Prace były długo wyczekiwane przez lokatorów. Widok rusztowań z całą pewnością ucieszył mieszkańców. Czy oprócz remontu dachu, budynek zostanie również docieplony? To podstawowa kwestia do rozstrzygnięcia, bowiem nie wszyscy chcą docieplenia. Lokatorzy się podzielili. Jak łatwo się domyślić, ubożsi wcale nie marzą o dociepleniu za które trzeba słono zapłacić.

- Mnie nie stać na taki luksus – mówi otwarcie **Iwona Śnieg**. - Mam synka alergika i niepełnosprawną córkę. Dla mnie liczy się każdy grosz. Nie mogę sobie pozwolić na to, aby przez lata płacić za docieplenie domu. Musiałabym dokładać do tego interesu przez 13 lat mniej więcej 70 złotych na miesiąc. Taka jest stawka tego docieplenia, którą trzeba dodać do każdego czynszu. Czy na ten cel nie starcza pieniędzy z funduszu remontowego?

Rusztowania już stoją. Czy oprócz remontu dachu, będzie też docieplenie budynku?

Iwona Śnieg z synkiem, który ma alergię. - Nie stać mnie na docieplenie – słyszymy.

Państwo Koziorowscy nie są zdecydowani. Mieli nadzieję, że środki z funduszu remontowego pokryją koszty docieplenia domu.

O tym, że temat docieplenia jest kontrowersyjny, mówią również **Janina** i **Józef Koziorowscy**.

- Sprawa jest skomplikowana. Ten, kto ma pieniądze, nie przeżywa dylematu. Jednak starsi ludzie mają o czym myśleć. Na miesiąc dołożyć kilkadziesiąt złotych, to już jest spora suma. A jak jeszcze pomyśleć, że taki wydatek będzie się ciągnął przez bardzo długi okres. Naszym zdaniem trzeba się poważnie zastanowić – usłyszeliśmy od małżonków.

W kropce jest też **Zofia Cybulska**.

- To fakt, mieszkania są zawilgocone. Docieplenie być może zlikwidowałoby ten problem a także wpłynęło na obniżenie kosztów związanych z CO. Jednak koszty są ogromne. Nie dziwię się, że niektórzy nie chcą takiego remontu i uważają, że to spółdzielnia w głównej mierze powinna partycypować w kosztach.

Jarosław Pacholski, prezes „Łęczycanki”, wie o rozterkach niektórych lokatorów „Gargamela”.

- Trzeba jasno powiedzieć, że spółdzielnia nie będzie forsować pomysłów, które nie są akceptowane przez większość lokatorów. Tak jest również w przypadku docieplenia budynku przy ul. Dominikańskiej – mówi szef spółdzielni mieszkaniowej. - Jeśli chodzi o część domu przy numerze 8b, to większość lokatorów wypowiedziała się pozytywnie na temat docieplenia elewacji. Rozmawiamy z lokatorami z części 8c. Tam do większości potrzeba 3 osób. Jeśli zaś chodzi o finanse, to pieniądze zbierane z funduszu remontowego nie pokrywają kosztów związanych z dociepleniem budynku.

Dowiedzieliśmy się, że przy większości głosów za dociepleniem, być może udałoby się jeszcze w tym roku zrealizować inwestycję. Jednak w okresie trwającego remontu dachu, spółdzielnia musiałaby ogłosić przetarg oraz zatwierdzić plan remontów.

(stop)

Radni debatują, mieszkańcy się denerwują

Łęczyca **Samorząd od kilku tygodni zastanawia się nad planem remontowym gruntówek. Tymczasem mieszkańcy brną w błocie i klną na czym świat stoi. - Jak długo jeszcze mamy czekać na niezbędną modernizację drogi? – to najczęstsze pytania od łęczycan, którzy mają domy przy nieutwardzonych traktach z wybojami.**

Nasza Czytelniczka przysłała zdjęcie ul. Dworzaczka

W redakcji odebraliśmy w ub. tygodniu dużo telefonów ws. błotnistych dróg. Niektórzy przysyłali zdjęcia takich ulic. Tak było w przypadku ul. Dworzaczka o której już pisaliśmy w Reporterze.

Niestety, łęczycki samorząd nie doszedł do porozumienia w sprawie jednego, wspólnego harmonogramu remontu ulic i chodników. Dlatego póki co trudno jest odpowiedzieć na pytanie, które gruntówki zostaną wyremontowane i kiedy.

Nie ma co ukrywać, że nieutwardzonych i dziurawych dróg jest w mieście sporo. Zawsze w trakcie roztopów mieszkańcy się denerwują. To dla nich trudny czas. Mamy nadzieję, że łęczycka władza podejmie słuszne decyzje ws. remontów.

(stop)

reklama

Co oni tam robią?

Już dawno po wyborach a przy głównej trasie (jadąc od strony Zgierza) stoi na obrzeżach Łęczycy duży baner z reklamą polityków ubiegających się o mandat poselski. Chyba najwyższy czas, aby zdjęcia panów nie „wzbogacały” już krajobrazu. Ktoś mógłby pomyśleć, że znów trzeba iść zagłosować. Warto przypomnieć, że kandydaci i komitety wyborcze mieli 30 dni od wyborów na zdjęcie wszelkich reklam, ogłoszeń i plakatów wyborczych. Czas na zdjęcie materiałów wyborczych był zatem do 24 listopada ubiegłego roku!

(stop)

Dzieci ryzykowały

MOGŁO DOJŚĆ DO TRAGEDII

Poddębice **Dlaczego dyrektorka szkoły podstawowej nie zainteresowała się uczniami, którzy bez żadnej opieki przechodzili przez ruchliwą drogę? W poniedziałek, z powodu braku prądu, przestała działać sygnalizacja naprzeciwko podstawówki. Pomimo tego, nikt ze szkoły nie pomyślał o bezpieczeństwie dzieci.**

Być może niewłaściwe zachowanie dyrekcji SP można by wytłumaczyć brakiem informacji o niedziałającej sygnalizacji, która znajduje się naprzeciwko szkoły. Ale nie. Nic z tych rzeczy. Dyrektor „jedynki" wiedziała o awarii.

- Tak, wiedziałam, że sygnalizacja nie działała – przyznaje **Elżbieta Gontarz**. - Nie mogłam jednak nikogo posłać, aby nadzorować dzieci przechodzące przez jezdnię. Musimy zwracać uwagę na to, co dzieje się na naszym placu za szkołą, gdzie podjeżdżają szkolne autobusy. Tam ruch jest duży i też jest niebezpiecznie.

Nikt ze szkoły nie nadzorował uczniów przechodzących przez jezdnię

Dzieci próbowały uruchomić sygnalizację

Może warto zatrudnić „stopka" - zastanawiają się niektórzy mieszkańcy

Tłumaczenie pani dyrektor jest co najmniej mało przekonujące. Wydaje się, że w szkole po prostu zbagatelizowano problem związany z niedziałającą sygnalizacją świetlną.

Zapytaliśmy dyrektor SP nr 1 również o to, czy można by zatrudnić tzw. „stopka".

- Kiedyś była osoba, która przeprowadzała dzieci przez drogę. Było to jednak przed tym, jak ustawiono sygnalizację. Moim zdaniem takiej osoby już nie potrzeba – usłyszeliśmy od E. Gontarz.

Innego zdania są nasi rozmówcy. Przed szkołą zapytaliśmy kilkoro rodziców o „stopka".

- Fajnie, gdyby była taka osoba – mówi pani Anna. - To co, że jest sygnalizacja. W wielu miastach przy szkołach działa sygnalizacja a dodatkowo jest „stopek". Względy bezpieczeństwa są najważniejsze.

„Jedynka" jest największą szkołą w powiecie. Znajduje się przy ruchliwej trasie. Może warto byłoby zastanowić się nad pomysłem zatrudnienia osoby odpowiedzialnej za przeprowadzanie dzieci przez jezdnię.

(stop)

materiał promocyjny

TARGI EDUKACYJNE

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Poddębicach odbyły się po raz pierwszy **Targi Edukacyjne** organizowane przez **Społeczną Akademię Nauk pod patronatem Starosty Poddębickiego, Ryszarda Ryttera.** Wszystkich zebranych na spotkaniu powitali: Wicestarosta Poddębicki, **Piotr Binder**, Dyrektor Społecznej Akademi Nauk Wydziału Zamiejscowego w Zuńskiej Woli **Mariusz Glinkowski**, Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Poddębicach **Emilia Błaszczyk** oraz Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Poddębicach **Jarosław Terlecki**. Podczas targów uczniowie klas trzecich i czwartych Technikum im. Jana Pawła II w Poddębicach oraz klas drugich i trzecich Liceum Ogólnokształcącego w Poddębicach mogli zapoznać się z bogatą ofertą edukacyjną szkół wyższych i policealnych z regionu. Wśród wystawców znalazły się szkoły i uczelnie nie tylko z Łodzi, Kutna czy Kalisza, ale także Poddębice odwiedzili przedstawiciele uczelni z Warszawy i Wrocławia. Łącznie w Targach Edukacyjnych wzięło udział 16 szkół wyższych i policealnych. Młodzież obydwu szkół średnich zgodnie stwierdziła iż, tego typu przedsięwzięcia są przydatne i jest to bardzo ciekawa oraz przyjazna forma wyboru dalszej drogi edukacyjnej.

materiał sponsorowany

Tajemnicze przejście z kolegiaty na zamek?

Jak to przeważnie bywa, prace archeologów cieszą się dużym zainteresowaniem. Nie inaczej jest w przypadku właśnie rozpoczętych badań w uniejowskiej kolegiacie. Specjaliści mają w planach wzięcie pod lupę tajemniczego wgłębienia w podłodze prezbiterium kościoła. Być może odkryte zostaną podziemne krypty, w których z reguły chowani byli dostojnicy kościelni.

Ksiądz prałat **Andrzej Ziemieśkiewicz** potwierdza, że parafianie żywo interesują się badaniami konserwatorskimi.

- Powiedziałem po mszy o prowadzonych pracach. Wierni przychodzili później do mnie i pytali o zakres robót. Byli ciekawi, jakie tajemnice zostaną odkryte. Niektórzy puszczali wodze fantazji i mówili nawet o tajemniczym tunelu pod ziemią, który miałby prowadzić z kolegiaty do zamku. Nie ukrywam, że cieszyłbym się, gdyby faktycznie odkryto coś cennego i tajemniczego – mówi z uśmiechem ks. prałat.

Jeden z większych widocznych fragmentów starej polichromii badacze wydobyli przy ambonie

Prowadzone badania konserwatorskie nie są uciążliwe dla wiernych. Msze odbywają się, jak przed rozpoczęciem renowacji. Rusztowania mają zostać zdemontowane przed Wielkanocą.

- Zdaje sobie sprawę, że najwięcej emocji wzbudzają prace archeologów – mówi **Małgorzata Musiela**, konserwator dzieł sztuki i właścicielka Restauro z Torunia. - Zainteresowało nas wgłębienie w podłodze prezbiterium. Na pewno to zbadamy, będziemy chcieli dotrzeć do podziemia kościoła. Zazwyczaj w kryptach chowani byli duchowni. Oczywiście jeszcze jest za wcześnie na snucie jakichś koncepcji. Póki co koncentrujemy się na odkrywaniu kolejnych warstw na ścianach kolegiaty. Odkryliśmy już pierwszy fragment fresku sprzed ponad stu lat. Malowidło przedstawia procesję przeniesienia relikwii.

Pani Małgorzata podejrzewa, że na tzw. „Łuku tęczowym" mogą kryć się jeszcze starsze malowidła.

- Mamy jeszcze trochę czasu na zbadanie warstw malarskich. Moim zdaniem najstarsze malowidło może nawet pochodzić z XIV wieku – mówi szefowa firmy Restauro.

Renowację świątyni wsparł finansowo uniejowski samorząd. Była to inicjatywa burmistrza **Józefa Kaczmarka**. Koszt wszystkich prac to ok. 150 tysięcy zł.

Przedsięwzięcie odbywa się pod czujnym okiem konserwatorów: wojewódzkiego konserwatora zabytków z Łodzi – Wojciecha Szygendowskiego oraz konserwatora zabytków z ramienia diecezji włocławskiej – ks. Piotra Sierzchały.

Odkryty fragment przedstawia postać z fresku z 1904 roku

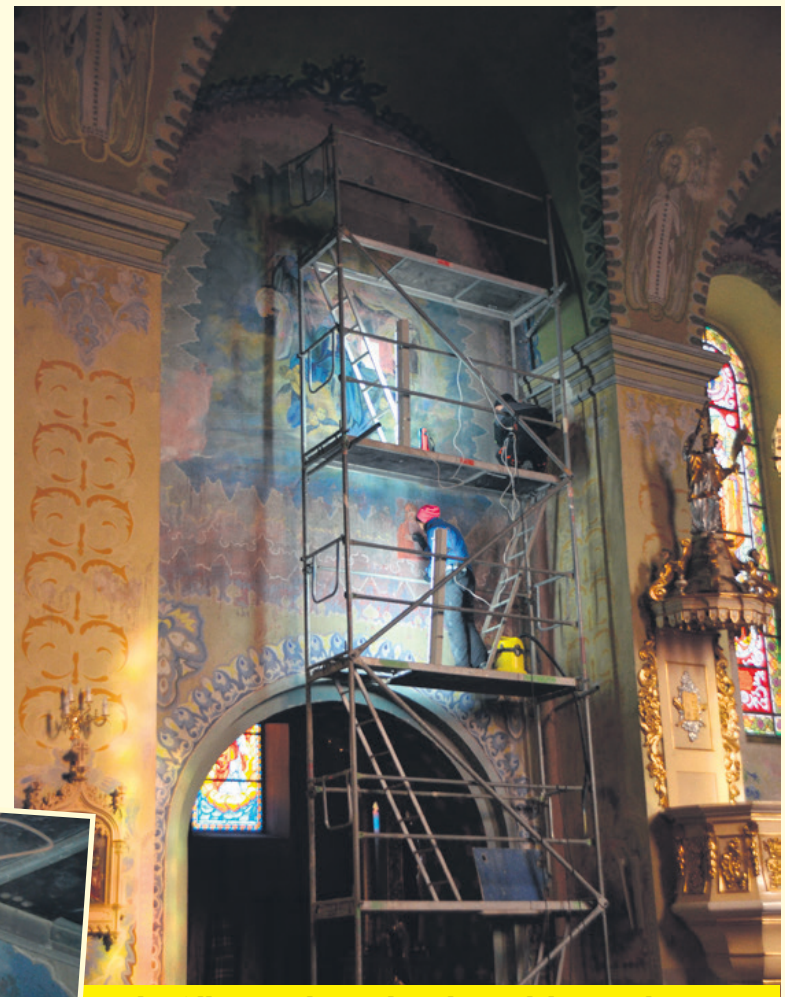

Malowidła sprzed ponad stu lat są dobrze zachowane, ale decyzja o kontynuacji odkrywek zapadnie dopiero po opracowaniu wyników prac badawczych

Tym, którzy chcieliby porównać efekty prac z dotychczasowym wnętrzem kolegiaty, a także osobom które jeszcze nie były w uniejowskiej świątyni, polecamy wirtualny spacer za pośrednictwem strony parafii: www.parafia-uniejow.pl

BURMISTRZ PAMIĘTA O REKLAMIE. O LOKATORACH ZAPOMNIAŁ?...

Poddębice **Lokatorzy komunalnej kamienicy, przy pl. Kościuszki 21, są zbulwersowani faktem zawieszenia na elewacji budynku dużej reklamy pisma samorządowego. Pytają o zasadność wydawania pieniędzy z miejskiej kasy na takie cele. Tym bardziej, że kamienica się sypie a mieszkania wymagają natychmiastowego remontu.**

Na elewacji komunalnej kamienicy urząd zawiesił reklamowy baner swojego pisma

Baner reklamowy został na elewacji przytwierdzony niedawno. Od razu wywołał sporo emocji. Najwięcej do powiedzenia mają lokatorzy budynku komunalnego, który jest w kiepskim stanie technicznym.

Lokatorzy narzekają, że w mieszkaniach muszą wciąż palić w małych piecykach

- I po co komu taka reklama? Chyba jedynie burmistrzowi – usłyszeliśmy.

Trzeba przyznać, że Piotr Sęczkowski, burmistrz Poddębic, potrafi zadbać o reklamę. Baner rzuca się w oczy. Szkoda jedynie, że kamienica na której znalazła się reklama, już tak szykowna nie jest.

- Odnowili jedynie elewację od frontu. Właśnie tę, na której przywieszono ten baner – mówi **Zbigniew K.** (nazwisko do wiadomości red.), jeden z lokatorów kamienicy. - Co z tego, że położono nowy tynk, jak budynek wciąż czeka na docieplenie. Nie mówiąc już o tym, że od podwórka elewacja jest fatalna.

To prawda. Ze ściany odpadają całe fragmenty tynku. Widać pokaźne dziury.

- Najłatwiej jest udawać, że wszystko jest w porządku. Odnawia się dom od głównej ulicy a z tyłu jest ruina. Mieszkania zresztą też kwalifikują się do gruntownego remontu – mówi **Martyna F.**, kolejna lokatorka komunalnej nieruchomości. - Prawdziwą udręką są te piecyki w mieszkaniach. Małe „kozy" dają niewiele ciepła. Ciągle trzeba schodzić do piwnicy po opał i dokładać do piecyka. Dlaczego nasza lokalna władza nie zadba, aby pomóc lokatorom. Niezbędne jest centralne ogrzewanie. Ponadto w lokalach nie ma ciepłej wody.

- Warunki nie są najlepsze. To fakt – potwierdza **Sylwester O.**, który również mieszka w kamienicy z reklamowym banerem urzędowego pisma.

Co na to wszystko burmistrz? Twierdzi, że reklama dużo nie kosztowała. Bajońskie sumy nie są też wydawane na pismo samorządowe. Dlaczego więc problemy lokatorów nie są zauważane?

- To nie jest tak, że kamienica od lat czeka na remont - odparł **Piotr Sęczkowski**. - W ramach rewitalizacji centrum miasta w 2013 roku wykonano modernizację budynku, który znajduje się pod ochroną konserwatora zabytków. W kamienicy wykonano malowanie elewacji zewnętrznej, przeprowadzono wymianę cokołu budynku, pojawiła się nowa stolarka okienna i parapety, wymieniono dach nad wejściem do budynku, rynny oraz rury spustowe.

(stop)

Od podwórka elewacja nie została wyremontowana

Jak przewozić butle z gazem?

Poddębice **Do naszej redakcji zadzwonił zaniepokojony Czytelnik, który twierdzi, że jeden z dystrybutorów przewozi butle gazowe starym, odkrytym polonezem i bez odpowiedniego oznaczenia. Jego zdaniem taki transport jest poważnym zagrożeniem. Czy faktycznie?**

- To nieprawda, że są jakieś przepisy zakazujące mi przewożenia butli z gazem starym samochodem, na pace bez dachu. Naturalna wentylacja jest w tym przypadku jak najbardziej wskazana – twierdzi Teodor B. - Poza tym nie przewożę znacznych ilości butli i dlatego nie muszę mieć odpowiedniego oznakowania samochodu.

(stop)

Zaśnieżony radiowóz

Poddębice Ubiegłotygodniowe opady śniegu mocno dały się we znaki kierowcom. Pracy z odśnieżaniem aut było sporo. Niektórym jednak nie chciało się dokładnie usuwać śniegu. Na przykład policjanci jeździli radiowozem, który z całą pewnością powinien być lepiej oczyszczony. Ciekawe, czy funkcjonariusze byli tolerancyjni w stosunku do innych kierowców, którzy podobnie jak oni niezbyt dobrze przyłożyli się do odśnieżenia auta.

(stop)

Korzenie przed kościołem

Poddębice **Od prawie dwóch tygodni przed kościołem w centrum miasta leżą pokaźnych rozmiarów wyrwane z ziemi korzenie drzew i ścięte konary. Mieszkańcy zastanawiają się, jak długo jeszcze wątpliwe ozdoby rzucać się będą w oczy. Według naszych informacji drzewo po wycince wkrótce ma zostać usunięte.**

(stop)

Sandra się rozwija. Będzie praca

Kierownik U. Patora ma nadzieję, że zakład wystąpi o pracowników do PUP

Poddębice **Zakłady Przemysłu Pończoszniczego „Sandra" już niedługo rozpoczną budowę hali magazynowo – produkcyjnej. To dobra wiadomość dla tych, którzy szukają pracy. Jeszcze w tym roku zakład będzie poszukiwał specjalistów z branży.**

Poddębicki samorząd już niedługo powinien uchwalić zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego w obrębie ul. Miłej. Przy nowej hali postawiona ma zostać stacja trafo. Dlatego potrzeba będzie w tym miejscu poszerzyć drogę.

- Mamy już przygotowane wszystkie niezbędne dokumenty związane z inwestycją – mówi **Kazimierz Jesionowski**, dyrektor. - W tym miesiącu postaramy się o pozwolenie na budowę. Myślę, że na przełomie maja – czerwca ruszą prace przy budowie hali, która będzie mieć ponad 3 tys. mkw. Przewidujemy, że roboty potrwają ok. 3 miesięcy.

Jak się dowiedzieliśmy Sandra przyjąć ma do pracy prawie 50 pracowników. W tej chwili w zakładzie zatrudnionych jest około 130 osób.

Planowane przyjęcia do pracy są pozytywnie komentowane w PUP.

- Już dawno nie mieliśmy informacji, że jakiś zakład na terenie Poddębic będzie poszukiwał tylu pracowników. Mam nadzieję, że właściciel Sandry przy kompletowaniu załogi skorzysta z pomocy urzędu pracy – mówi **Urszula Patora**, kierownik Centrum Aktywizacji Zawodowej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Poddębicach.

Na terenie powiatu bezrobocie jest niestety wciąż wysokie. Według danych z pośredniaka prawie 2 tysiące mieszkańców poszukuje zatrudnienia.

(stop)

Sandra niedługo będzie się rozbudowywać

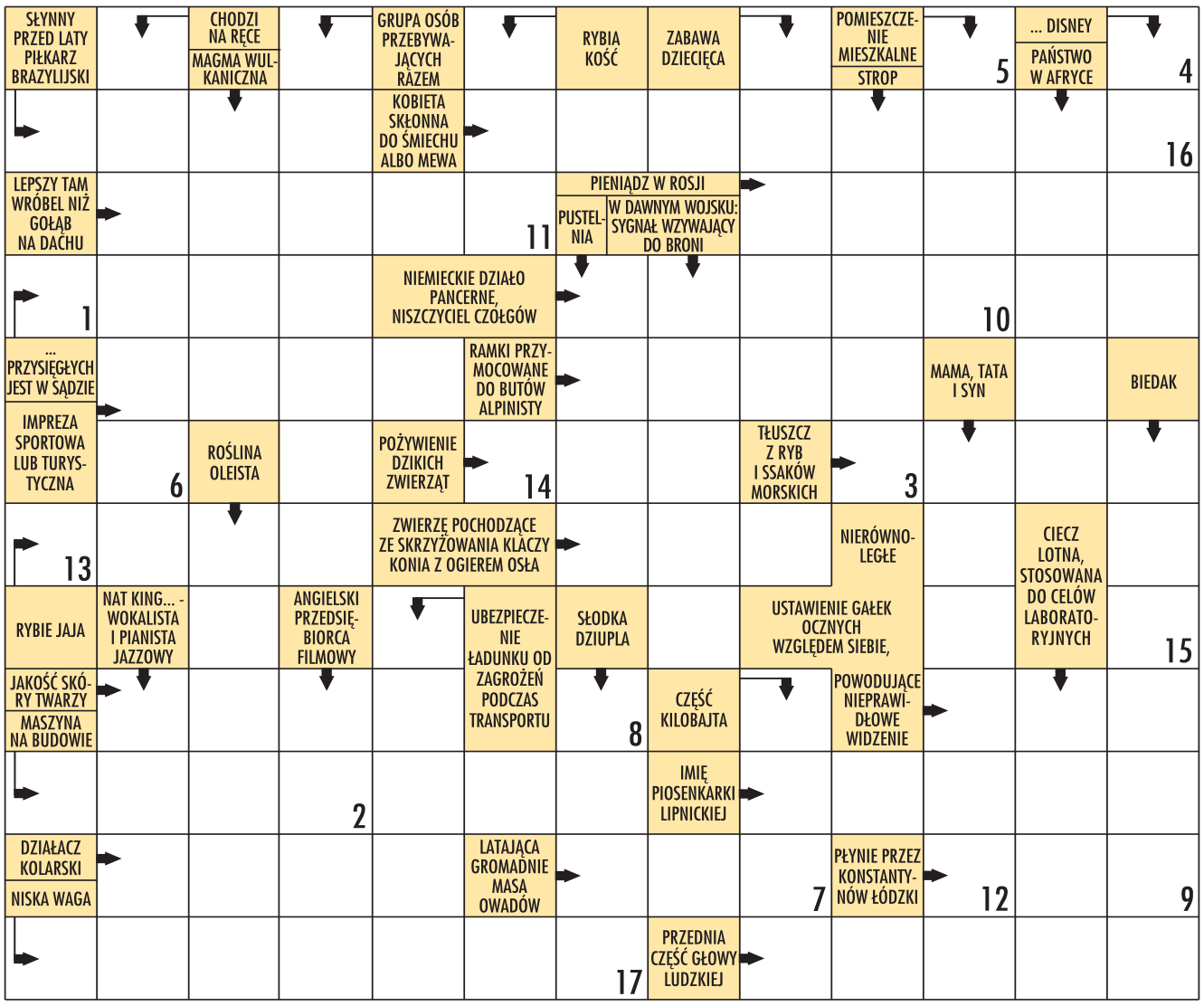

1	2	3	4	5	6	7		8	9	10	11	,	12	13	14		15	16	17

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 177: Co było, nie wróci.

UŚMIECHNIJ SIĘ

* Blondynka w łóżku z kochankiem. Nagle słyszą, że mąż dziewczyny wraca do domu.
-Szybko, wyskocz przez okno!!- Mówi kochankowi przerażona blondyna.
-Zwariowałaś?! Przecież to trzynaste piętro!!
-Oj, już nie bądź taki przesądny...

* Kapitan rosyjskiego trałowca podsłuchał rozmowę dwóch marynarzy, z których jeden mówił, że dzisiaj mają za zadanie umyć podłogę na statku. Wzburzony krzyczy do nich:
- Panowie! Jesteście na morzu. Na statku nie ma podłogi, tylko pokład! Jak jeszcze raz usłyszę takie niefachowe określenia, to was wyrzucę ze statku przez te małe okrągłe okienka!

* Przychodzi pracownik do szefa i prosi o podwyżkę. Szef na to:
- Podoba się wam praca u nas?
- Tak, podoba.
- To czemu mam płacić więcej za wasze przyjemności?!

* Po kilkumiesięcznej namiętnej znajomości dziewczyna pyta swojego wybranka:
- Znamy się już tak długo. Czy nie powinieneś przedstawić mnie swojej rodzinie?
- Jak sobie życzysz. Ale w tym tygodniu to jest niemożliwe. Żona z dziećmi wyjechała do teściów.

* Przychodzi facet do seksuologa. Ten go pyta:
- Kiedy miał pan ostatnio stosunek?
- Oj panie doktorze tak dawno, że nie pamiętam. Zadzwonię do żony, może ona wie.
Wykręca numer i mówi:
- Agnieszka, kiedy ostatni raz uprawialiśmy seks?
- A kto mówi?

* Żona do męża:
- Jesteś najgorszym leniem jakiego znam, pakuj się i wynoś.
- Ty mnie spakuj...

Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

ZUPA DIABELSKA Z PULPETAMI I FASOLĄ

Składniki:
1/2 kg ziemniaków
marchewka
czerwona i żółta papryka
cebula
2 ząbki czosnku
20 dag mięsa mielonego drobiowego
olej
jajko
3 łyżki tartej bułki
sól, pieprz
majeranek
2 l bulionu z kostki
puszka czerwonej fasoli
ostra mielona papryka

Etapy przygotowania: Ziemniaki i marchew pokrój w kostkę, papryki w paski. Cebulę i czosnek posiekaj, zeszklij na oleju. Dodaj paprykę, uduś. Mięso, jajko i tartą bułkę wyrób z solą, pieprzem i majerankiem. Z masy zrób kuleczki. Ziemniaki i marchewkę ugotuj w bulionie. Dodaj pulpety, gotuj, aż wypłyną. Włóż warzywa, odcedzoną fasolę, przypraw.

KNEDLE ZIEMNIACZANE NADZIEWANE MIĘSEM WĘDZONYM

Składniki:
200 g karkówki wędzonej
900 g ziemniaków gotowanych w łupinach
180 g grubo mielonej mąki (np. krupczatki)
80 g kaszy manny
słonina
2 cebule
1 jajko

sól
trochę miałkiej mąki do wałkowania ciasta

Etapy przygotowania: Ugotowane i obrane ziemniaki zetrzemy na drobnej tarce, dodamy mąkę, kaszę manną, jajka, sól, wyrobimy ciasto. Rozwałkujemy płaty o około 0,5 cm grubości i pokroimy na kwadraty o wymiarach około 5x5 cm. Drobno pokrojone kawałki mięsa wędzonego zawiniemy w ciasto i gotujemy w osolonej wodzie około 10–12 minut. Ugotowane knedle wyjmiemy i podajemy z cebulką podsmażoną na tłuszczu.

SERNIK MARMURKOWY

Składniki:
Na krem:
twaróg - 500 g
cukier - 125 g
jajko - 2 szt.
olejek waniliowy - 1 łyżeczka
Na ciasto:
gorzka czekolada - 200 g
cukier - 250 g
jajko - 3 szt.
masło - 200 g
mąka pszenna - 125 g
tarta bułka
papier do pieczenia

Etapy przygotowania: Rozgrzej piekarnik do temp. 180 stopni. Dno i boki formy o wym. 20x30 cm wyłóż papierem do pieczenia, który posmaruj masłem i posyp bułką tartą. Zrób krem ubijając mikserem wszystkie składniki, aż do uzyskania gładkiej masy. Przygotuj ciasto. Pokruszoną czekoladę i masło włóż do miski i rozpuszczaj do chwili, aż składniki połączą się w gładki sos. W innej misce ubij całe jajka z cukrem dodaj sos czekoladowy i dokładnie zmieszaj, wsyp przesianą mąkę i znów dokładnie wymieszaj. Wlej 3/4 ciasta czekoladowego do formy i płaską łopatką wyrównaj jego powierzchnię. Na wierzchu rozsmaruj masę serową, a na nią nałóż pozostałe ciasto. Ciasto na warstwę czekoladową jest dosyć gęste, więc już przy nakładaniu staraj się robić jakieś wzorki (całkowita dowolność). Po nałożeniu, trzonkiem łyżki „narysuj" na powierzchni marmurkowy wzór, częściowo mieszając ze sobą krem i ciasto. Piecz przez około 40–45 minut (aż sernik zetnie się w środku).

Świętowały w bibliotece

Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęczycy zorganizowano spotkania dla pań z licznymi atrakcjami. Odbyły się m.in. warsztaty artystyczne o tematyce wielkanocnej, podczas których kobiety wykonały wspaniałe stroiki, zaproszono je również na spotkanie z dietetykiem Eweliną Góralską. Uczestniczki wysłuchały prelekcji na temat zdrowego odżywiania i skorzystały z bezpłatnej konsultacji dietetycznej. W tym dniu dla pań przygotowane zostało także spotkanie z doradcą kosmetycznym Magdaleną Dymarczyk, na którym uczestniczki otrzymały porady kosmetyczne i miały możliwość poddania się zabiegowi pielęgnacji dłoni.

Info i fot. MiPBP w Łęczycy

Samodzielne tworzenie ozdób było niełatwym zadaniem

Po wysuszeniu kordonka powstawały sztywne formy

Wspaniałe dekoracje

Najpierw panie nawinęły namoczony w krochmalu kordonek na balon

Kosmetyczka podpowiedziała jak pielęgnować dłonie

Panie chętnie wysłuchały porad dietetyczki i kosmetyczki

Ośrodek mobilizuje, podopieczni krytykują

Ozorków **Temat wraca jak bumerang. Wraz ze zbliżającą się wiosną niektórzy podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej obawiają się o swoją przyszłość. Twierdzą, że ośrodek wypłaca zasiłki tylko do końca marca. - Później jesteśmy zdani tylko na siebie – usłyszeliśmy.**

Ryszard D. (nazwisko do wiadomości red.) powiedział nam, że sytuacja z cofnięciem zasiłków powtarza się co roku. Terminowe wypłacanie środków, a następnie ich brak to dla podopiecznych spory problem.

- To jest dla mnie niesprawiedliwe – mówi pan Ryszard. - Dlaczego w okresie jesienno-zimowym otrzymuję zasiłek, a gdy nadchodzi wiosna jestem pozbawiony wsparcia. MOPS tłumaczy nam, że w okresie letnim możemy sobie dorabiać. Ale nie wszyscy są zaradni, zdrowi i mogą pracować na przykład u rolników na polu. Zasiłki powinny być wypłacane przez cały rok, tym bardziej, że nie są to duże sumy.

Ryszard D. mówi, że otrzymuje z ośrodka niewiele ponad 250 złotych na miesiąc. Pieniądze wystarczają mu na leki i opłacenie komornego.

- Brakuje na życie – słyszymy od podopiecznego. - Pracownik socjalny, który mnie odwiedza, wie o mojej sytuacji. Dlaczego nie mam od niego pomocy, konkretnej porady? Jest tylko podpisanie papierka i do widzenia.

Magdalena Wąsiołek, dyrektor MOPS w Ozorkowie, nie potwierdza informacji podopiecznego.

- Czy pan Ryszard ma cofnięty zasiłek? Nie ma – odpowiada szefowa ośrodka. - Jestem zaskoczona, że mówi o problemie, który nie występuje. Otrzymuje od ośrodka wszelką niezbędną pomoc.

M. Wąsiołek przyznała jednak, że niektórym podopiecznym zasiłki okresowe są w okresie letnim zawieszane.

- To indywidualne decyzje, które wynikają z zebranego wywiadu przez pracownika socjalnego. Wychodzimy z założenia, że naszych podopiecznych należy aktywizować i mobilizować do pracy. Ten, kto może pracować, powinien w okresie letnim starać się o zatrudnienie. Pracy po zimie nie brakuje – usłyszeliśmy od dyrektor MOPS w Ozorkowie. - Oczywiście zasiłki okresowe są nadal przyznawane tym, którzy pracować nie mogą.

(stop)

Starszych (i nie tylko) mamią pożyczką

Ozorków **Do redakcji zadzwoniła zbulwersowana Czytelniczka, która krytykuje rozwieszanie reklam pożyczkowych na tzw. „Osiedlu spokojnej starości".**

- Bardzo mi się to nie podoba – usłyszeliśmy. - I proszę o zajęcie się sprawą. Te reklamy są specjalnie rozwieszane na naszym osiedlu. Myślą, że starszy człowiek łatwo się nabierze i weźmie pożyczkę.

Faktycznie, na osiedlu przybyło ulotek reklamowych informujących o łatwych do wzięcia pożyczkach. Trzeba jednak przyznać, że podobne reklamy rozwieszane są w wielu punktach w Ozorkowie. Pomimo krytycznych uwag niektórych mieszkańców, nie można zakazać takiej reklamy. Co innego, gdy ulotki znajdują się w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Jednak i tu jest problem. Sam numer telefonu do firmy pożyczkowej nie wystarczy, aby ukarać za naklejenie reklamy w nieodpowiednim miejscu. Trzeba bowiem złapać na gorącym uczynku osobę, która to robi.

Zdania o ulotkach reklamujących pożyczki są różne. Nie brakuje mieszkańców, którzy chwalą sobie taki sposób informowania klientów.

- Potrzebowałam szybko pieniędzy i skorzystałam z jednej z firm udzielających pożyczek. W banku pieniędzy bym nie otrzymała. Nie ma co się bać, trzeba jedynie spłacać w terminie – mówi jedna z ozorkowianek.

To prawda. Odsetki mogą urosnąć do horrendalnych sum. Później zaciągnięty kredyt jest niezwykle trudno spłacić.

(stop)

Na osiedlu zamieszkanym przez starszych mieszkańców przybywa ulotek

Startuje program 500 +

W Ozorkowie programem zostanie objętych ok. 3 tys. dzieci i dotyczyć będzie 628 rodzin, a wartość wypłaconych świadczeń wyniesie do końca roku ok. 13 mln zł.

Wypłatę świadczeń będzie realizować Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Stypułkowskiego 1, na parterze budynku. Na konto MOPS trafiła pod koniec lutego część środków z budżetu państwa w ramach 2% niezbędnych do wdrożenia programu, czyli stworzenia i wyposażenia stanowisk do obsługi programu. Będą to trzy nowe stanowiska.

Wnioski o przyznanie świadczenia w ramach programu można składać od 1 kwietnia w siedzibie MOPS w godzinach 8.00-16., wtorek 9.00-17.00.

Szczegółowe informacje na stronie www.mopsozorkow.pl i www.umozorkow.pl

reklama

www.gs-ozorkow.pl

TAŃSZY WĘGIEL

GS OZORKÓW

w MARCU

ZAOSZCZĘDZISZ*

30zł

- MIAŁ
- WĘGIEL
- EKO-GROSZEK

*przy zakupie min. 1 tony i kolejnych

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA KOMPANII WĘGLOWEJ

SKŁAD OPAŁU GS w Ozorkowie, ul. Prosta 11, tel. 42/718-11-11

BAZA PARZĘCZEW, ul. Południowa 7/9, tel. 42/211-78-22

Śmierć zbiera żniwo w Ozorkowie

Naprawdę trudno wytłumaczyć fakt, że w ostatnim czasie w mieście dochodzi do seryjnych samobójstw. Nie tak dawno pisaliśmy o chłopaku z ul. Żwirki, który założył sobie pętlę na szyję. Później na swoje życie targnęła się dziewczyna z ul. Maszkowskiej. Natomiast kilka dni temu życie straciły aż trzy osoby. Czy nad Ozorkowem zawisło jakieś fatum – pytają mieszkańcy.

Sąsiadki 67-letniej Krystyny M. rozmawiają o zagadkowym samobójstwie

W Bzurze utopił się 93-letni staruszek. Ta śmierć jest zagadkowa. Nie wiadomo, czy starszy pan popełnił samobójstwo, czy też był to nieszczęśliwy wypadek.

- Widok był okropny. Mężczyzna leżał w rzece, blisko brzegu. Jego rower stał kilkanaście metrów dalej. Byłem przy tym, jak wyciągali go z wody. Był cały siny, już zesztywniał. Makabra – mówi **Ryszard Dulanowski**.

- Policjanci ustalili, że mężczyzna 25 lutego około godz.13.00 pojechał rowerem na działkę. Nie wrócił na noc do domu. W pobliżu miejsca znalezienia zwłok ujawniono rower zmarłego. Przyczyna śmierci będzie znana po przeprowadzeniu sekcji zwłok. Okoliczności zgonu 93-latka pod nadzorem prokuratora wyjaśniają policjanci z komisariatu w Ozorkowie – informuje **Liliana Garczyńska**, rzecznik zgierskiej policji.

Równie tajemniczy jest kolejny zgon, tym razem 67-letniej **Krystyny M**.

- Nie potrafimy tego zrozumieć – usłyszeliśmy od sąsiadek denatki z bloku przy ul. Sikorskiego.

Nasz reporter rozmawiał z lokatorami bloku, tuż po pogrzebie 67-latki.

Nekrologi samobójczyń można było ujrzeć przy ul. Sikorskiego i Lotniczej

- Widziałem jak ciało wyciągnięto z rzeki – mówi pan Ryszard

- To okropne – mówi **Alina Łuczak**. - Jesteśmy bardzo zaskoczone tą śmiercią. Tym bardziej, że sąsiadka odebrała sobie życie w tak drastyczny sposób. Powiesiła się na klamce od drzwi.

- Z tego co się dowiedziałam, to sąsiadka miała już przygotowane ubranie na pogrzeb – dodaje **Halina Kurasik**. - Musiała planować samobójstwo, tylko z jakiego powodu?

Kolejna lokatorka bloku przypuszcza, że powodem mogły być problemy finansowe.

- Tak mówią ludzie – słyszymy od **Mirosławy Ziółkowskiej**. - Ale ile jest w tym prawdy?

67-letnia Krystyna M. żyła samotnie. Dowiedzieliśmy się, że była raczej osobą skrytą. Nie dzieliła się swoimi zmartwieniami z sąsiadami.

- Być może ta jej samotność, to też był powód samobójstwa – rozmyśla na głos lokator bloku przy ul. Sikorskiego.

Samotna była także 32-letnia **Katarzyna K.**, która też targnęła się na swoje życie.

- Podobno nałykała się jakichś prochów. Dość często przyjeżdżała do swoich rodziców na ul. Lotniczą. To była wykształcona i dobrze wychowana dziewczyna. Miała dobrą pracę, samochód, pieniądze. Przez wszystkich lokatorów naszego bloku była lubiana. Dlaczego odebrała sobie życie? - pyta sąsiad rodziców 32-latki.

Pytanie pozostanie bez odpowiedzi. Tajemnicę Katarzyna K. zabrała do grobu.

(stop)

Radzi sobie ze śniegiem

Ozorków **Pracownik spółdzielni mieszkaniowej wpadł na pomysł w jaki sposób sprawniej odśnieżać chodniki. Zbudował prosty drewniany pług, który ciągnie za sobą powodując, że chodnik dość szybko jest do przejścia. Gratulujemy pomysłu.**

(stop)

reklama

Zachlapane okna i elewacje

Ozorków **Na roztopy narzekają nie tylko piesi. Także właściciele domków jednorodzinnych denerwują się z powodu kierowców nie omijających kałuż, które znajdują się blisko budynków mieszkalnych. Rozbryzgująca się breja brudzi ściany budynków. Co z tym można zrobić?**

- Takie problemy mam za każdym razem, gdy topi się śnieg – mówi lokatorka jednego z budynków przy ul. Żwirki. - Akurat naprzeciwko domu są w drodze sporych rozmiarów dziury, w których podczas roztopów gromadzi się woda. Przecież te kałuże widać z daleka a i tak większość kierowców w nie wjeżdża. Mam zachlapane wszystkie okna, elewacja już zrobiła się czarna. Kto odda mi pieniądze za kolejne pomalowanie ścian?

Problem wcale nie jest taki błahy. W podobnej sytuacji, jak ozorkowianka z ul. Żwirki, jest wielu mieszkańców mających domy przy dziurawych ulicach. Najlepiej, gdyby wszystkie dziury zostały załatane. To niestety nie jest takie proste.

- Zamierzam pójść do burmistrza i porozmawiać o zabrudzonej elewacji i oknach. Być może uda się wyremontować ul. Żwirki. Wtedy nie byłoby tych wszystkich problemów – usłyszeliśmy.

W drodze są dziury i tworzą się ogromne kałuże. Auta rozbryzgują wodę na elewację i okna...

Ulica Żwirki jest drogą powiatową. Nie wiadomo, czy burmistrz Ozorkowa pomoże naszej Czytelniczce. Na pewno jednak trzeba sygnalizować podobne problemy. Magistrat współdziałając ze starostwem mógłby wyremontować wiele dziurawych ulic w mieście.

(stop)

Nowe wiaty przystankowe

Pięć z sześciu zaplanowanych nowych wiat przystankowych stanie wkrótce na terenie gminy Ozorków. Ich zakup zostanie sfinansowany z pieniędzy zarezerwowanych w budżecie tutejszego samorządu - na realizację przedsięwzięć zgłoszonych w ubiegłym roku przez poszczególne sołectwa.

- Wiaty będą montowane już wkrótce. Musimy jeszcze dopełnić wszelkich formalności, w tym – w przypadku kilku lokalizacji - podpisać umowy na użyczenie terenu z prywatnym właścicielami – mówi **Tomasz Komorowski**, wójt gminy Ozorków.

Nowe wiaty służyć będą mieszkańcom korzystającym z gminnej komunikacji, w tym, przede wszystkim uczniom szkół.

Wiaty przystankowe ustawione zostaną w Solcy Małej, Śliwnikach, Cedrowicach Parceli, Małachowicach.

(stop)

Traktor na zimę i lato

Wielofunkcyjny traktor ogrodowy jest już wykorzystywany przez pracowników robót publicznych.

- Do traktorka podczepiono pług i przy jego pomocy odśnieżane są chodniki, m.in. w Sokolnikach Lesie. Sprzęt rewelacyjnie spisuje się w tej roli – mówi **Paweł Czapliński** z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarka Gruntami w UG Ozorków.

Gdy zacznie się sezon letni, zakupiony traktor będzie wykorzystywany do koszenia trawników i pielęgnacji terenów zielonych na terenie gminy Ozorków (m.in. na boiskach sportowych i skwerach).

(stop)

Błagam! Przenieście moje psy!

Gm. Ozorków **Urszula Kowalczyk, której odebrano kilka tygodni temu zwierzęta (pisaliśmy o sprawie), napisała do władz gminy o przeniesienie psów ze schroniska Longina Siemińskiego.**

- Tam psy mają okropne warunki. Na pewno lepiej miały ze mną – twierdzi pani Urszula. - Mam nadzieję, że urząd przychyli się do mojej prośby. Chciałabym, aby moje psy zostały przeniesione do schroniska Stowarzyszenia na Rzecz Bezdomnych Zwierząt, przy ul. Skalnej w Łodzi.

Redakcja w ubiegłym tygodniu otrzymała pismo od prawnika reprezentującego L. Siemińskiego. W piśmie czytamy: W schronisku prowadzonym przez Longina Siemińskiego panują bezpieczne i higieniczne warunki bytowania zwierząt. Schronisko funkcjonuje oraz jest finansowane zgodnie z zasadami określonymi obowiązującym prawem, czego potwierdzeniem są pozytywne wyniki kontroli prowadzonych przez niezależne instytucje państwowe, w tym Najwyższą Izbę Kontroli oraz Głównego Lekarza Weterynarii.

ogłoszenie

Koncert

Data:
11.03.2016 r.
(piątek)

Godzina:
17.00

„MUSIC et VERBUM"

Muzyka
Trio akordeonowe w składzie:
Przemysław Czestkowski,
Jakub Dośpiał i Krzysztof
Moszczyński z Państwowej Szkoły
Muzycznej I i II st. w Pabianicach

Słowo
Wojciech Pionko -
student Kulturoznawstwa UŁ

Miejsce koncertu:
Miejska Biblioteka Publiczna
Ozorków, ul. Listopadowa 6

Wstęp wolny!

200 LAT MIASTA OZORKOWA

Jak zapobiegać PRÓCHNICY u DZIECI?

Próchnica u dzieci to ogromny problem. Atakuje zęby mleczne, a potem przenosi się na zęby stałe.

Jej pojawieniu się winne są przede wszystkim zaniedbania higieniczne i dieta z dużą ilością słodyczy. Wyeliminuj je z diety dziecka, bo inaczej możesz nie wygrać wojny z bakteriami. Próchnica u dzieci to prawdziwa epidemia, a przecież w prosty sposób można jej uniknąć. Naukowcy dowodzą, że w warunkach laboratoryjnych bakterie nie mnożą się zbyt szybko, zęby zatem można by czyścić tylko raz na 48 godzin. Pod jednym warunkiem: że z diety usunęlibyśmy wszelkie węglowodany, które są główną pożywką drobnoustrojów. Niestety, nie jest to możliwe. Węglowodany są przecież nie tylko w cukierkach, ale także w białym pieczywie, owocach i niemal wszystkich napojach, które słodzimy choćby odrobiną cukru. Nie sposób ich więc wyeliminować. Jednak można je znacznie ograniczyć.

Dokładne szczotkowanie zębów jest niezmiernie ważne

Przekąski po myciu zębów powodują próchnicę

Szczególnie groźne dla zębów jest jedzenie słodyczy i picie słodkich napojów między posiłkami oraz przed snem. Wieczorem, po umyciu zębów, nie wolno już nic jeść ani pić: schrupanie jabłka lub wypicie szklanki ciepłego mleka to prosta droga do próchnicy. Bezpieczniej jest najpierw zjeść jabłko albo wypić mleko, a potem dokładnie umyć zęby.

Słodycze sprzyjają próchnicy

U dzieci szkliwo jest znacznie słabsze, więc w zasadzie w ogóle nie powinny jadać słodyczy. Dlatego tak dobrym rozwiązaniem jest jeden „słodki dzień" w tygodniu. Trzeba jednak pamiętać, że w tym dniu dzieci muszą wyjątkowo starannie czyścić zęby. Czekolada, choć bardzo słodka, szybko się rozpuszcza i nie pozostaje na zębach. Natomiast wszelkie kleiste słodycze mogą tkwić w zakamarkach jamy ustnej godzinami.

Guma zapobiegnie próchnicy, gdy dziecko nie może umyć zębów

Warto się przyzwyczaić do kończenia posiłków żuciem bezcukrowej gumy, zwłaszcza gdy nie mamy możliwości umycia zębów. Zawarte w niej substytuty cukru, np. ksilitol, nie rozkładają się w postaci kwasów, przywracają w ustach naturalne pH i tym samym zapobiegają powstawaniu płytki nazębnej. Ponadto żucie usuwa resztki posiłku nawet z najbardziej niedostępnych rejonów jamy ustnej i ułatwia wydzielanie śliny, której składniki mineralne wnikają do szkliwa i wzmacniają je.

Kiwi – smaczne i zdrowe

Kiwi to owoc, który posiada liczne właściwości, m.in. przeczyszczające, odchudzające, a także odżywcze, dzięki czemu znalazł zastosowanie również w kosmetyce. Jednak nie wszystkie osoby mogą się przekonać o działaniu tego egzotycznego owocu. Kiwi może być bowiem przyczyną alergii.

Kiwi obniża ciśnienie krwi, mogą je spożywać cukrzycy, ale w ograniczonych ilościach (ok. 200 g na dobę, indeks glikemiczny (IG) kiwi = 50), jest doskonałym źródłem witaminy C, więc warto je jeść, żeby wzmocnić odporność. Dodatkowo, po kiwi warto sięgać po sytym, ciężkostrawnym posiłku, zwłaszcza jeśli był bogaty w białko (mięso lub mleko), bo zawiera enzym, który ułatwia trawienie białek i zmniejsza uczucie przejedzenia i dyskomfortu po posiłku. Ten nieduży owoc ma też dużo luteiny działającej korzystnie na wzrok oraz błonnik zapobiegający zaparciom.

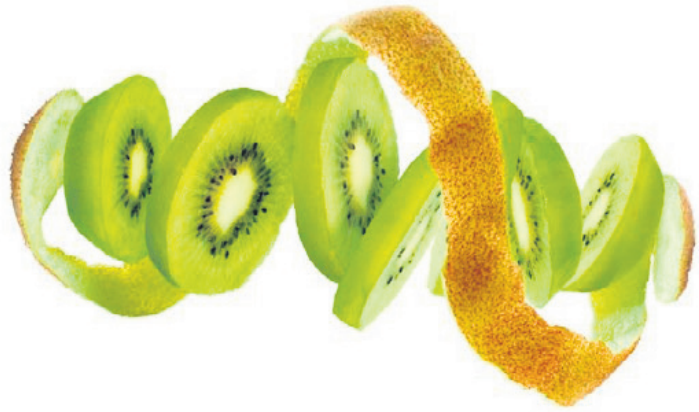

Przepis na domową odżywkę do włosów

Znały go kiedyś wszystkie kobiety. Mieszanka octu, jaj i piwa to naturalny kosmetyk do pielęgnacji włosów. Jeśli po umyciu włosów twoja skóra swędzi i jest podrażniona, warto odstawić sklepowe specyfiki i wypróbować sprawdzony przepis na oczyszczanie i odżywianie włosów.

To również tania i szybka metoda pielęgnacji.

Sklepowe odżywki do włosów przeważnie są bardzo tłuste i obciążają włosy. Niemal każdy miał kiedyś problem z dokładnym domyciem włosów po zastosowaniu jednej z magicznych odżywek. Oprócz tłuszczenia i obciążania włosów, odżywki mają jeszcze jedną wadę – zbyt wygórowaną cenę. Za „dobrą" odżywkę znanej firmy trzeba zapłacić kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt złotych.

Włosy odżywiać, jasna sprawa. Zastanów się jednak, jak robić to tanio, szybko i bardzo naturalnie. Najlepiej przygotowywać własną odżywkę z naturalnych składników, które od wielu lat znane są ze swoich pielęgnacyjnych właściwości. Dlaczego babcie mogły dbać o włosy tanio i dobrze, a my musimy męczyć się z tym drogim (często denerwującym) specyfikiem? Domowa odżywka działa świetnie zarówno na włosy, jak i na skórę. Jeśli cierpisz z powodu swędzenia skóry głowy i podrażnień, ten preparat jest dla ciebie.

Dlaczego warto korzystać z naturalnych składników?

Piwo – jest pełne witamin z grupy B, naprawia zniszczone włosy i dodaje im objętości.

Jaja – kwasy tłuszczowe w nich zawarte nawilżają i wzmacniają włosy.

Ocet jabłkowy – nadaje blasku i oczyszcza skórę głowy.

Jak zrobić odżywkę?

Składniki odżywki:
2 łyżki octu jabłkowego,
1 jajko,
½ szklanki piwa (możesz użyć soku aloesowego).

Połącz wszystkie składniki w misce i wymieszaj je dokładnie trzepaczką. Nałóż na całą głowę, a potem zawiń włosy ręcznikiem i pozostań w turbanie przez 30 minut, albo nakryj je na resztę kąpieli i spłucz na zakończenie. Nie używaj gorącej wody, bo odżywka zamieni się w jajecznicę.

Źródło:poradnikzdrowie.pl

Roszponka na zdrowie

Roszponka to roślina podobna do sałaty o małych liściach. Jednak na tle sałat wyróżnia się nie tylko rozmiarem liści, lecz także wartościami odżywczym i, a co za tym idzie właściwościami leczniczymi. Roszponka zawiera od trzech do czterech razy więcej beta-karotenu i witaminy C niż sałata siewna.

Skarbnica beta-karotenu

Beta-karoten przyspiesza opalanie, wspomaga funkcjonowanie wzroku, może zapobiec chorobom serca, a nawet rozwojowi nowotworów. Poza tym beta-karoten ma właściwości odmładzające i chroni przed starzeniem.

Oczyszcza organizm

Współczesna fitoterapia poleca roszponkę w celu oczyszczania krwi z toksyn i innych niepożądanych substancji, a także w celu odkwaszenia organizmu. W tym celu można przyrządzić oczyszczający napar z roszponką.

Poprawia trawienie

Roszponka wspiera pracę układu pokarmowego, gdyż pozytywnie wpływa na trawienie. W medycynie naturalnej sok z roszponki stosuje się w nieżytach i wrzodach żołądka oraz dwunastnicy. Poza tym roszponka pomaga przy zaparciach.

Na wiosenne przesilenie

Jeśli po zakończeniu zimy pojawią się objawy, takie jak osłabienie, senność, częste bóle głowy i bóle mięśni, rozdrażnienie czy mniejsza odporność na stres, warto sięgnąć po roszponkę.

Na uspokojenie

Roszponka należy do rodziny kozłkowatych, tak jak kozłek i lekarski, i podobnie jak to zioło wykazuje działanie uspokajające. Dlatego po roszponkę można sięgać w stanach napięcia i uczucia niepokoju, a także przy problemach ze snem. Roszponka powinna wywołać stan odprężenia psychicznego.

OGŁOSZENIA DROBNE

1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP WSZYSTKIE, TEL. 888 460 461

Sprzedam działkę budowlaną 2030 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, pow. 60,67 m², parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, c.o. w Ozorkowie lub zamienię na M-3, własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., z dopłatą. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam nową łuskarkę do bobu. Tel.: 669-840-370

Maszyny po likwidacji szwalni. Tel.: 24-721-17-03, 725-461-651

„SINGER" szyjąca - antyk – na pedał nożny – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Słupki-rura 1,5 do 2,2 m b x 40 i 45 mm – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam opryskiwacz 300 l – szer. 10 m. Tel.: 24-722-34-39

Sprzedam dwukółkę ciągnikową. Tel.: 24-722-34-39

reklama

Gros Kapitał

ZADZWOŃ:
61 28 211 05
500 150 810

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Monter sieci elektroenergetycznych
Chęć do pracy.
Budownictwo Elektroenergetyczne SELPOL S.A.
ul. Ratajska 14/18
91-231 Łódź
tel. 605 896 005

Szwaczka
Umiejętność szycia całości oraz przygotowywania produkcji, mile widziane doświadczenie.
PPHU LEDO Dorota Soroczyńska
ul. Listopadowa 9A
95-035 Ozorków
tel. 602 621 981

Doradca klienta banku
Wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne, obsługa komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B, komunikatywność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, 6 miesięcy doświadczenia w sprzedaży produktów bankowych, ubezpieczeniowych, różnych.
Placówka Partnerska Banku BZWBK
ul. Ozorkowska 25, 99-100 Łęczyca
tel. 510 094 473

Operator maszyn przemysłowych
Wykształcenie techniczne (mechaniczne, elektryczne), umiejętność obsługi maszyn, diagnozowanie i naprawa awarii i usterek.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7A

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów
Wykształcenie średnie mile widziane włókiennicze, umiejętność konstrukcji odzieży i odszywania wzorów.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2,
99-100 Łęczyca
tel. 507 085 169

Sprzedawca w branży mięsnej
Wykształcenie zasadnicze zawodowe, obsługa kasy fiskalnej, samodzielność, doświadczenie w branży mięsnej.
Rzeźnictwo-Wędliniarstwo Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54A
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270
Praca w Łęczycy lub Leźnicy Małej

Sprzątaczka
Sumienność, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – stopień umiarkowany.
Firma "KO-MAR" Michał Malicki
ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
tel. 508 583 756
Praca w Łęczycy – biuro PGKiM

Agent – sprzedawca
Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, mile widziany staż pracy, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze
„SPOŁEM" PSS „MAZUR"
Plac Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Sprzedawca paliw premium
Wykształcenie zasadnicze zawodowe, chęć do pracy, komunikatywność.
DAWES Dawid Sikorski
ul. Ozorkowska 2
99-100 Łęczyca
tel. 796 521 018
e-mail: orlen.leczyca@gmail.com

Tynkarz maszynowy
Umiejętność tynkowania
POL-TYNK Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Monter/monterka
Zdolności manualne, sumienność, dokładność.
WORK SERVICE S.A.
ul. Gwieździsta 66
53-413 Wrocław
tel. 508 040 106
e-mail: elzbieta.owczarek@workservice.pl
Praca w Strykowie

Cukiernik
Umiejętność wypieku, dekoracji ciast, łączenia mas, książeczka do celów sanitaro-epidemiologicznych.
Firma Cukierniczo- Usługowa „MILA"
Marcin Błaszczyk
ul. Osiedlowa 1
99-100 Łęczyca
tel. 663 243 167 lub 693 117 032

Kierowca ciągnika siodłowego (kat. C+E)
Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne, karta do tachografu.
JULMAR – TRANS Michał Pichalak
Jarochówek 3
99-107 Daszyna
tel. 607 718 348 lub 781 483 300

Handlowiec
Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Księgowa
Wykształcenie wyższe (księgowość, rachunkowość).
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kierowca (kat. C+E, B,A)
Prawo jazdy kat. A, B, C+E, świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej
Uprawnienia na koparkę gąsiennicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kucharz/kucharka
Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik budowlany
Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny
Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, komunikatywna znajomość języka ukraińskiego.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Mechanik samochodowy/ maszyn rolniczych
Wykształcenie zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Specjalista ds. programów (UE, AriMR)
Wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie lub staż w Ośrodku Doradztwa Rolniczego lub AriMR.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa
Wyższe lub średnie rolnicze, osoby po stażu w ARiMR, ODR lub po technikum w Powierciu.
Grupa Producentów „KASZTELAN" Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Mechanik maszyn – szlifierz
Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe – mechanik maszyn, umiejętność naprawy i konserwacja maszyn, doświadczenie w zakładzie produkcyjnym.
TOREX Sp. z o.o.
Janowice 1B
99-120 Piątek
tel. 24 389 51 15

Pomoc krojczego
Znajomość posługiwania się nożem tarczowym.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370 lub 507 085 169

Krojczy
Umiejętność krojenia tkanin, doświadczenie na stanowisku krojczego.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370 lub 507 085 169

Masarz
Wykształcenie zasadnicze zawodowe – rzeźnik, wędliniarz, aparatowy przetwórstwa mięsa.
Rzeźnictwo Wędliniarstwo Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54a
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270

OFERTA STAŻU
Tygodnik Reporter
Chęć do pracy.
Informacja PUP pokój 1,2,3,4,15,16,17

ogłoszenie

„Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Mazur" w Łęczycy wydzierżawi pomieszczenia na piętrze o powierzchni 91,4 m² w budynku przy ul. Kaliskiej 3.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, nr tel.: 24 721 24 82 lub 506 856 382

Nowy Tygodnik Regionalny Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Zatrzymani kolejni handlarze

Policjanci zabezpieczyli ponad 27 gramów marihuany i zatrzymali 3 osoby, które usłyszą zarzuty z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. 29 lutego policjanci z ogniwa wywiadowczego patrolowali ulicą Ozorkowską w Zgierzu.

Zauważyli parę młodych ludzi, którzy na widok policjantów gwałtownie zmienili kierunek marszu, a kobieta nerwowo chwyciła swoją torbę, jakby chciała coś ukryć. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić kim byli spacerowicze. Okazało się, że młody mężczyzna był 23-letnim łodzianinem, a towarzysząca mu 22-latka była zgierzanką. Oboje mieli powiększone źrenice i mieli trudności w logicznym wypowiadaniu się, co mogło świadczyć o zażyciu przez nich narkotyków. Po przewiezieniu pary do zgierskiej jednostki policji okazało się, że ukrywali przy sobie narkotyki. Kobieta schowała marihuanę w torebce, a on ukrył swoją działkę w slipach. W mieszkaniu kobiety policjanci znaleźli kolejną dilerkę z marihuaną. Idąc tym tropem policjanci ustalili osobę, od której kobieta kupiła narkotyki. Był to 31-letni łodzianin mieszkający na osiedlu Radogoszcz. Funkcjonariusze pojechali pod wskazany adres. Zaskoczony 31-latek nie stawiał oporu przy zatrzymaniu. W torbie, którą miał przy sobie, znajdowały się 4 dilerki z marihuaną. W jego mieszkaniu też były narkotyki. Podczas tej całej akcji zgierscy funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie ponad 27 gramów marihuany. Cała trójka trafiła do policyjnej celi. Teraz zatrzymani usłyszą zarzuty z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Policjanci zabezpieczyli kontrabandę

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy zatrzymali 56 – latka, który posiadał 7140 sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Przestępstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego wyniosła blisko 6 000 złotych.

Kryminalni z Zespołu do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy realizując działania skierowane przeciwko przestępczości gospodarczej ustalili, że na terenie miasta może dochodzić do dystrybucji wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. W związku z taką informacją funkcjonariusze postanowili skontrolować wytypowany wcześniej pojazd i kierowcę. Okazało się, że 56 – latek w samochodzie miał 7140 sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy.

Źródło: Policja

Odprawa roczna

W sali starostwa poddębickiego odbyła się odprawa roczna mająca na celu podsumowanie działań poddębickiej policji w 2015 roku. Komendant powiatowy policji w Poddębicach insp. Marek Krzemiński omówił pracę i wyniki podległej mu jednostki. I zastępca komendanta powiatowego policji w Poddębicach mł. insp. Krzysztof Kotkowski przedstawił prezentację multimedialną ukazującą stan bezpieczeństwa w powiecie poddębickim. W trakcie odprawy głos zabrali także zaproszeni goście: starosta poddębicki - Ryszard Rytter, zastępca burmistrza Uniejowa - Piotr Majer, prokurator rejonowy w Poddębicach - Beata Nowakowska-Jasiak, którzy podziękowali policji za dotychczasową pracę na rzecz mieszkańców powiatu poddębickiego. Pracę Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach pozytywnie ocenił także mł. insp. Witold Molga, który reprezentował podczas odprawy komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.

Sprzedawał podrobione kosmetyki

Policjanci zajmujący się przestępczością gospodarczą zatrzymali 48-letniego mężczyznę, który sprzedawał podrobione kosmetyki. Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą ustalili, że na jednym z targowisk w Zgierzu obywatel Białorusi oferuje do sprzedaży kosmetyki opatrzone podrobionymi zarejestrowanymi znakami towarowymi znanych światowych marek. By zweryfikować posiadane informacje 2 marca pojechali na rynek. Tam zauważyli rozstawiony przy vw passacie stragan z wystawionym towarem. Były tam podrobione kremy, perfumy i tusze do rzęs. 48-letni mężczyzna, który trudnił się nielegalnym procederem

został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji w Zgierzu. Usłyszał już zarzut z ustawy prawo własności przemysłowej. Starty powstałe w wyniku prowadzenia nielegalnej działalności zostały wycenione na kwotę 7784 złotych.

SPORT

BIEG PAMIĘCI

28 lutego to dzień biegu Tropem Wilczym. W to niedzielne południe w Uniejowie również uczczono pamięć Żołnierzy Wyklętych biegiem na dystansie 1963 metrów.

Uniejowska trasa Biegu Tropem Wilczym, który zorganizowano w ramach ogólnopolskiej akcji wydarzeń sportowych odbywających się jednocześnie w niemal dwustu różnych miejscach, została wytyczona na terenach uzdrowiskowych za Zagrodą Młynarską. W samo południe prawie setka biegaczy wystartowała spod wiatraków, by najpierw wałem, a następnie uliczką Arcybiskupa Świnki przemierzyć trasę o długości 1963 metrów. Osobliwy dystans jest odwołaniem do roku w którym zginął ostatni Żołnierz Wyklęty – Józef Franczak ps. Lalek.

Po pierwszym biegu i 15-minutowej przerwie na złapanie oddechu, uczestnicy ustawili się na linii startowej kolejnego biegu, tym razem na dystansie 10 kilometrów. Ponieważ bieg był honorowy, nie mierzono czasu. Po ostrym wysiłku biegacze mogli się zregenerować przy ognisku z kiełbaskami na terenie Zagrody Młynarskiej.

Info i fot: uniejów.pl

Zagrali o Puchar Sołtysa

W Szkole Podstawowej w Czernikowie odbył się I Turniej Tenisa Stołowego dla rodziców o Puchar Sołtysa i Radnego Waldemara Krysiaka.

Nad całością imprezy czuwała dyrektor szkoły Agnieszka Bartczak. Organizacją nagród zajął się radny Waldemar Krysiak. Wójt Gminy Piątek, Krzysztof Lisiecki ufundował dla szkoły rakietki do gry w tenisa. Turniej odbył się po raz pierwszy i cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno panów oraz pań. Dopisali również kibice, którzy dopingowali nie tylko swoich rodziców. Uświetnieniem imprezy była Kapela Witaszewiacy, której utwory zagrzewały do walki o ciekawe nagrody oraz puchary.

Wyniki w kategorii Kobiet:
III miejsce
- Magdalena Rogozińska, Mysłówka
II miejsce
- Beata Gawryszczak, Balków
I miejsce
- Beata Mikołajczyk, Żabokrzeki

Wyniki w kategorii Mężczyzn:
III miejsce
- Sławomir Rogoziński, Mysłówka
II - miejsce
Marcin Ogłoszka, Górki Łubnickie
I - miejsce
Tomasz Mikołajczyk, Żabokrzeki

tekst i foto: SP Czerników

Nowy Tygodnik Regionalny Reporter
Wydawca: StartPress Media, 99-100 Łęczyca ul. Kaliska 42 • **Redaktor naczelny:** Piotr Stoliński • ☎ 24 253-59-67, **www.reporter-ntr.pl** • e-mail: biuro@reporter-ntr.pl • **DTP** - Radosław Szczepański • **Druk:** Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź

Eko bielizna

Wykiwał psa i zadowolony

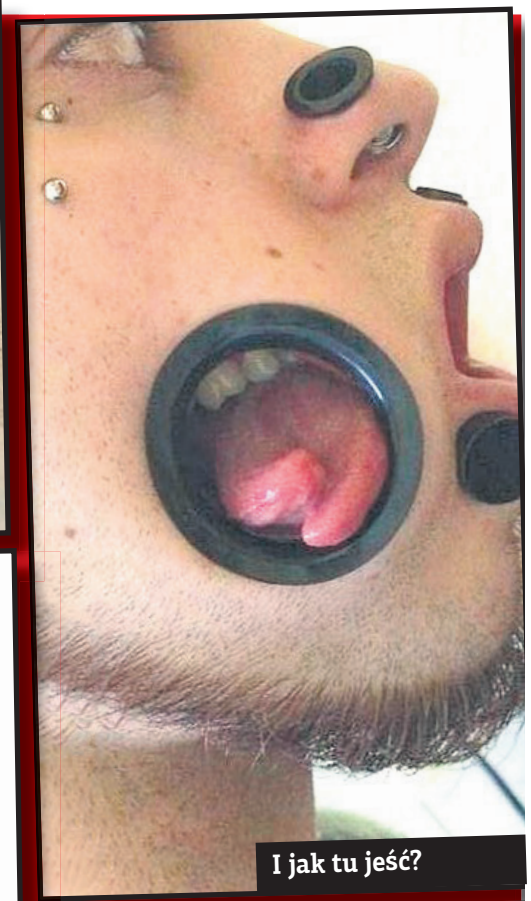
I jak tu jeść?

Chłopiec się dobrze ustawił

Upiększanie się na Dzień Kobiet

Bajeczny przystanek

Toaleta w kominku

Cudne jezioro na Podlasiu

Hańcza to jezioro polodowcowe, które ma aż 108,5 metra głębokości i jest najgłębsze nie tylko w Polsce, ale także w środkowej części Niżu Europejskiego. Najgłębsze jezioro w Polsce położone jest na północy Podlasia, gdzie wchodzi w skład rezerwatu przyrody „Jezioro Hańcza" (założonym w roku 1963) w Suwalskim Parku Krajobrazowym. Leży ono na terenie województwa podlaskiego. Wzniesienie jeziora osiąga wysokość 226,6 metra nad poziomem morza. Dno najgłębszego polskiego jeziora jest piaszczysto-żwirowe. Z racji tego, że to akwen powstały na skutek erozyjnej działalności lodowca, skarpy znajdujące się na jego brzegach są strome, a dno bardzo nierówne – wykształciły się w nim liczne doły, rowy i górki, a także wiele stromych stoków. Podobnie rzecz ma się z linią brzegową, będącą tak naprawdę rynną polodowcową – dzięki niej plaża Hańczy składa się w całości z kamieni i głazów, a największy z nich jest pomnikiem przyrody.

Super szybki skuter

Indywidualne środki transportu przeznaczone dla inwalidów kojarzą się nam zazwyczaj z powolnym przemieszczaniem się. Najszybszy skuter inwalidzki udowodni wam, że nic bardziej mylnego. Duet mechaników postanowił zmodyfikować skuter inwalidzki pod kątem oszałamiających osiągów prędkości. Standardowe skutery inwalidzkie poruszają się z prędkością około 15 km/h. Nie zgadniecie, jaką szybkość osiągnął egzemplarz pod skrzydłami specjalistów - 173,16 km/h! Do tylu kilometrów rozpędził się skuter pod okiem Davida Andersona i Matthewa Hine'a na torze wyścigowym na wyspie Man. Dodajmy, że taką prędkość udało mu się rozwinąć po pokonaniu zaledwie 1/4 mili! Aby spełnić wymogi, potrzebne do uzyskania rekordu, wyspiarscy mechanicy musieli spełnić określone wymagania i zaopatrzyć się w dostępny powszechnie w sprzedaży skuter inwalidzki. Mogli dowolnie go modyfikować, ale bez ingerencji w jego wygląd zewnętrzny – musiał wyglądać jak oryginalny.

Sukces Polaka

Polski podróżnik Marcin Gienieczko samotnie przepłynął Amerykę Południową, od Pacyfiku po Atlantyk. W trakcie wyprawy Marcin Gienieczko ustanowił nowy rekord Guinnessa. Jako jedyna osoba na świecie pokonał solo 5573 km w canoe (tradycyjnej łodzi wiosłowej Indian) po niebezpiecznych wodach największej rzeki na świecie, Amazonki. Podczas 111 dni nieustannej walki z dziką naturą i własnymi słabościami, podróżnik pokonał łącznie 7 tysięcy kilometrów. Cała wyprawa była rejestrowana przez dwa satelitarne SPOT'y. Jeden nadawał pozycję co 10 minut, drugi dwa razy dziennie. Żadna wcześniejsza ekspedycja nie rejestrowała płynięcia takim systemem. Cała podróż była niezwykle niebezpiecznym doświadczeniem. Marcin Gienieczko na peruwiańskim odcinku najpierw wpadł w ogromne wiry rzeczne, potem tego samego dnia próbowano go zabić. Zaatakowały go też dwa jadowite węże i zaliczył jedną wywrotkę. Wyprawa Gienieczki dedykowana była pacjentom Pomorskiego Hospicjum dla Dzieci.

źródło: internet/trolu.com.pl, kopalniawiedzy.pl, rekordyguinessa.pl